

Sygn. akt III A Ua 511/12

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 5 lipca 2012 r.

Sąd Apelacyjny we Wrocławiu Wydział III

Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Jacek Witkowski (spr.)
Sędziowie:	SSA Jarosław Błaszczak SSA Elżbieta Kunecka
Protokolant:	Magdalena Krucka

po rozpoznaniu w dniu 5 lipca 2012 r. we Wrocławiu

sprawy z wniosku M. S.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział we W.

przy udziale zainteresowanego Stowarzyszenia (...) we W.

o składki

na skutek apelacji M. S.

od wyroku Sądu Okręgowego Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych we Wrocławiu

z dnia 25 października 2011 r. sygn. akt VIII U 200/11

oddala apelację.

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 25 października 2011 r., sygn. akt VIII U 200/11, Sąd Okręgowy Sąd Ubezpieczeń Społecznych we Wrocławiu zmienił decyzję Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział we W. z dnia 5 grudnia 2008 r. o tyle, że zwolnił wnioskodawcę M. S. od odpowiedzialności za zaległości Stowarzyszenia (...) z siedziba we W.:

- z tytułu nieopłaconych składek na ubezpieczenie społeczne (FUS)
- z tytułu nieopłaconych składek na ubezpieczenie zdrowotne (FUZ)
- z tytułu nieopłaconych składek na Fundusz Pracy i Fundusz Gwarantowanych Świadczeń Pracowniczych,

za okres od grudnia 2007 r. do sierpnia 2008 r., a dalej idące odwołanie oddalił.

Rozstrzygnięcie Sąd wydał w oparciu o następująco ustalony stan faktyczny sprawy:

Decyzją z dnia 5 grudnia 2008 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział we W. orzekł, iż wnioskodawca M. S. jako członek zarządu odpowiada za zaległości Stowarzyszenia (...) we W. z tytułu:

- nieopłaconych składek na ubezpieczenie społeczne za okres maj 2004 r., grudzień 2004 r., kwiecień 2005 r., maj 2005 r., grudzień 2005 r. oraz od lutego 2006 r. do sierpnia 2008 r., w łącznej kwocie należności głównej 41.021,02 zł,
- nieopłaconych składek na ubezpieczenie zdrowotne za okres maj 2004 r., grudzień 2004 r., kwiecień 2005 r., maj 2005 r., grudzień 2005 r. oraz od lutego 2006 r. do sierpnia 2006 r., luty 2007 r., od kwietnia 2007 r. do sierpnia 2008 r., w łącznej kwocie należności głównej 13.531,57 zł oraz
- nieopłaconych składek na Fundusz Pracy i Fundusz Gwarantowanych Świadczeń Pracowniczych za okres maj 2004 r., grudzień 2004 r., grudzień 2005 r. oraz od lutego 2006 r. do sierpnia 2008 r., w łącznej kwocie należności głównej 2.480,76 zł.

Od tej decyzji odwołał się wnioskodawca. Podniósł, iż w okresie wskazanym w decyzji nie był członkiem zarządu Stowarzyszenia. Wniosku o ogłoszenie upadłości Stowarzyszenia nie zgłoszono, gdyż brak było ku temu przesłanek, tym bardziej, że zakład nie zwrócił Stowarzyszeniu składek na ubezpieczenie społeczne i zdrowotne S. O..

Pozwany organ rentowy wniósł o oddalenie odwołania. Wskazał, iż postanowieniem Sądu z dnia 8 lutego 2002 r. wnioskodawcy powierzono funkcję członka zarządu w okresie wskazanym zaskarżoną decyzją i w tym czasie powstały zaległości w opłacaniu składek.

Nadto organ rentowy podjął czynności zmierzające do wyegzekwowania należności, ale egzekucja okazała się bezskuteczna z uwagi na to, iż Stowarzyszenie nie prowadziło działalności pod wskazanym adresem, co wynika z notatki poborcy skarbowego z dnia 15 września 2008 r., jak i z pisma Naczelnika Urzędu Skarbowego z dnia 26 maja 2008 r. Również z informacji banków wynika, że Stowarzyszenie nie jest klientem banku, albo bank nie prowadzi rachunku Stowarzyszenia.

Wyrokiem z dnia 04 maja 2010 r. Sąd Okręgowy Sąd Ubezpieczeń Społecznych we Wrocławiu zmienił zaskarżoną decyzję Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział we W. z dnia 5 grudnia 2008 r. w ten sposób, że nie obciążył wnioskodawcy M. S. obowiązkiem uiszczenia zaległości składkowych za Stowarzyszenie (...) we W..

W uzasadnieniu wyroku Sąd Okręgowy, powołując się na przepis art. 116 i 116a ustawy z dnia 29.08.1997 r. Ordynacja Podatkowa, uznał za bezsporną okoliczność bezskuteczności egzekucji z majątku Stowarzyszenia. Zdaniem tego Sądu, wnioskodawca wykazał okoliczności, które stanowiły podstawę do wyłączenia jego odpowiedzialności, a to faktu, że z dniem 09 czerwca 2006 r. został tymczasowo aresztowany wraz z pozostałymi członkami zarządu Stowarzyszenia i po zwolnieniu - w styczniu 2007 r. - zakazano mu kontaktu z nimi, jak i pracownikami Stowarzyszenia zatrudnionymi w okresie od 2002 r. do 2007 r., a także prowadzenia spraw Stowarzyszenia. Zakaz ten trwa nadal. W tej sytuacji, Sąd uznał, że wnioskodawca nie miał realnych możliwości złożenia wniosku o ogłoszenie upadłości Stowarzyszenia we właściwym czasie.

Powyższy wyrok apelacją zaskarżył pozwany organ rentowy zarzucając mu naruszenie art. 299 ustawy z 15.09.2000 r. Kodeks Spółek Handlowych, art. 116a w zw. z art. 116 i art. 191 ustawy z 29.08.1997 r. - Ordynacja podatkowa w zw. z ustawą o systemie ubezpieczeń społecznych, polegające na zwolnieniu wnioskodawcy z obowiązku uiszczenia zaległości składkowych za Stowarzyszenie (...) we W.. Pozwany zarzucił też naruszenie prawa procesowego, a to art. 233 kpc przez błędną ocenę mocy i wiarygodności materiału dowodowego co doprowadziło do zwolnienia

wnioskodawcy z obowiązku uiszczenia zaległości składkowych za Stowarzyszenie (...) we W. za okres 12.2004 r., 04.2005 r., 05.2005 r., 12.2005 r., 02.2006 r., 08.2008 r.

W związku z powyższymi zarzutami pozwany ZUS wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku w całości i oddalenie odwołania, bądź uchylenie tego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania i zasądzenie kosztów procesu według norm przepisanych.

Wyrokiem z dnia 09 grudnia 2010 r. Sąd Apelacyjny we Wrocławiu uchylił poprzedzający go wyrok Sądu Okręgowego Sądu Ubezpieczeń społecznych we Wrocławiu z dnia 04 maja 2010 r. i przekazał sprawę temu Sądowi do ponownego rozpoznania i rozstrzygnięcia o kosztach postępowania apelacyjnego.

Sąd Apelacyjny stanął na stanowisku, że redakcja przepisu art. 116 ordynacji podatkowej wskazuje przesłankę odpowiedzialności członka zarządu za zaległości z tytułu składek, których obowiązek powstał w czasie pełnienia przez niego funkcji. Taką przesłanką jest bezskuteczność egzekucji, a jej wykazanie należy do organu rentowego. Dopiero w następnej kolejności należy badać, czy zachodzą okoliczności egzoneracyjne, uwalniające członka zarządu od odpowiedzialności. Sąd Apelacyjny stwierdził, że zaskarżony wyrok został wydany przedwcześnie, bowiem Sąd nie zbadał istoty sprawy. Okoliczność aresztowania osoby obciążonej odpowiedzialnością za zobowiązania podmiotu nie stanowi przesłanki wyłączenia tej odpowiedzialności. Istotnym natomiast jest, czy osoba ta wypełniła warunki określone w art. 116 ordynacji podatkowej. Koniecznym zatem jest zbadanie, czy we właściwym czasie wnioskodawca złożył wniosek o ogłoszenie upadłości lub wszczęcie postępowania układowego lub też czy udowodnił, że nie zgłoszenie takiego wniosku w odpowiednim czasie jest przez niego niezawinione.

Sąd Apelacyjny zalecił przy ponownym rozpoznaniu sprawy zbadanie, czy wnioskodawca miał możliwość zgłoszenia wniosku o upadłość Stowarzyszenia lub wszczęcie postępowania układowego, mając na względzie sytuację finansową Stowarzyszenia, a następnie dokonanie oceny podstaw do zwolnienia go od odpowiedzialności za zobowiązania Stowarzyszenia.

Przy ponownym rozpoznaniu sprawy Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

Stowarzyszenie (...) we W. zostało wpisane do rejestru przedsiębiorców prowadzonych przez Sąd Rejonowy dla Wrocławia, Fabryczna Wydział VI Gospodarczy Rejestrowy pod numerem KRS (...).

Wnioskodawca został wpisany jako wiceprzewodniczący Zarządu Stowarzyszenia z dniem 6 lutego 2002 r. W dniu 29 listopada 2007 r. złożył rezygnację z tej funkcji na ręce przewodniczącej Zarządu S. O.. Takie działanie wnioskodawcy wynikało z postanowień statutu Stowarzyszenia (pkt. 10 § 17 statutu). Pismo to przedstawił S.O. poprzez swoją siostrę. Kolejne pismo to wraz z wnioskiem o wykreślenie z rejestru, jako wiceprzewodniczącego zarządu, wnioskodawca złożył do Sądu w dniu 01 lutego 2008 r. Postanowieniem z 21 grudnia 2010 r. Sądu Rejonowego dla Wrocławia-Fabrycznej Wydział VI Gospodarczy KRS wnioskodawca został wykreślony z rejestru sądowego jako członek zarządu Stowarzyszenia (...) we W..

W okresie od 9 czerwca 2006 r. do 26 stycznia 2007 r. był tymczasowo aresztowany wraz z pozostałymi członkami zarządu Stowarzyszenia, tj. S. K. (obecnie O.) oraz A. B. (1).

W postanowieniu o uchyleniu i zmianie środka zapobiegawczego z dnia 26 stycznia 2007 r. Prokuratury Okręgowej we Wrocławiu Wydział V Śledczy nakazano wnioskodawcy powstrzymanie się od prowadzenia spraw Stowarzyszenia i pełnienia funkcji we władzach m.in. Stowarzyszenia (...) z siedzibą we W., jak i zakazano kontaktowania się z pracownikami zatrudnionymi w okresie od 1 stycznia 2002 r. do 7 czerwca 2006 r., w tym S. O. i A. B. (1).

Stowarzyszenie (...) z siedzibą we W. zgłosiło do ubezpieczeń społecznych: w maju 2004 r. - 17 osób, w grudniu 2004 r. - 16 osób, w grudniu 2005 r. - 10 osób, w styczniu 2006 r. - 12 osób, w lutym 2006 r. - 13 osób, w marcu 2006 r. - 11 osób, w kwietniu 2006 r. - 12 osób, w maju 2006 r. - 10 osób, w czerwcu 2006 r. - 11 osób, w lipcu i sierpniu 2006

r. - po 4 osoby, od września 2006 r. do stycznia 2007 r. - po 2 osoby, w lutym 2007 r. - 3 osoby, od marca 2007 r. do lipca 2007 r. - po 2 osoby.

W czasie pełnienia przez wnioskodawcę funkcji wiceprzewodniczącego zarządu Stowarzyszenia powstały zaległości w opłacaniu składek na ubezpieczenie społeczne, ubezpieczenie zdrowotne za okres grudnia 2004 r., kwietnia 2005 r., maja 2005 r., grudnia 2005 r., od 20 lutego 2006 r. do 9 czerwca 2006 r. oraz na Fundusz Pracy i Fundusz Gwarantowanych Świadczeń Pracowniczych w łącznej kwocie 57.033,35 zł.

Członkowie zarządu nie odprowadzali w tym czasie składek za zatrudnionych pracowników, uznając, iż istnieje nadpłata składek w związku z wyłączeniem z ubezpieczenia S. O..

S. O. zawarła ze Stowarzyszeniem umowę o pracę w dniu 01 maja 2002 r. Była zatrudniona na czas nieokreślony w pełnym wymiarze czasu pracy na stanowisku przewodniczącej tego Stowarzyszenia za wynagrodzeniem 5.000,- zł brutto/m-c. Jej zgłoszenie do ubezpieczeń społecznych - powszechnego i ubezpieczenia zdrowotnego nastąpiło w dniu 17 czerwca 2002 r. W grudniu 2002 r. S. O. urodziła dziecko. Początkowo przebywała na urlopie macierzyńskim, a następnie - do czerwca 2005 r. - na urlopie wychowawczym. W dniu 14 grudnia 2003 r. na piśmie złożyła rezygnację z funkcji przewodniczącej zarządu Stowarzyszenia. Rezygnację przyjął od niej A. B., który nie nadał temu pismu dalszego formalnego biegu. Od tego czasu, do czasu aresztowania, S. O. przychodziła do Stowarzyszenia i zajmowała się jego sprawami, w tym na przykład przyjmowała wypłaty środków z konta Stowarzyszenia dokonywane przez wnioskodawcę. Była świadoma, że jej umowa o pracę nadal trwa. Miała przez cały czas dostęp do rachunków Stowarzyszenia.

Na dzień aresztowania w czerwcu 2006 r. wnioskodawca był przekonany o pełnieniu funkcji przewodniczącej tego Stowarzyszenia przez S. O.. Z tego względu na jej ręce złożył pismo z 29 listopada 2007 r. o rezygnacji z funkcji członka zarządu.

W związku z postanowieniem o uchyleniu środka zapobiegawczego i zakazowi kontaktów członków zarządu Stowarzyszenia między sobą, pismo to siostra wnioskodawcy przedstawiła S. O.. Ta pismo przyjęła, nie nadając temu dalszego biegu.

Od momentu rezygnacji z funkcji członka zarządu S. O. przychodziła do pracy społecznie. Nawet osoby współpracujące np. pan J. K. prowadzący dla Stowarzyszenia sprawy ZUS-owskie był przekonany, że S. O. była przewodniczącą zarządu stowarzyszenia jeszcze w 2006 r.

S. O. przez około 3 lat od urodzenia dziecka nie zajmowała się sprawami Stowarzyszenia. Podjęła takie działania w pierwszym kwartale 2006 r.

Dyrektor ZUS Oddział we W. skierował wystawione przeciwko Stowarzyszeniu (...) z siedzibą we W. tytuły wykonawcze do Naczelnika Urzędu Skarbowego W. celem realizacji. Kierowano też tytuły egzekucyjne do poszczególnych banków ((...) Bank S.A., (...) S.A., (...) S.A. III Oddział we W., (...) bank (...), (...) S.A., (...) Bank (...) S.A., Bank (...), Centrum Operacyjnego we W.). Banki te zwracały tytuły egzekucyjne z informacjami, że nie prowadzą rachunku Stowarzyszenia (...) z siedzibą we W.. Stowarzyszenie (...) z siedzibą we W. nie poinformowało organu rentowego o fakcie posiadania rachunku bankowego w (...) Bank Oddział w R. i posiadanych środkach trwałych.

Pismem z dnia 26 maja 2008 r. organ egzekucyjny poinformował, że Stowarzyszenie nie prowadzi działalności pod wskazanym adresem i zwrócił tytuły wykonawcze. Informacja ta została udzielona na podstawie raportów Poborcy Skarbowego.

Prokuratura Apelacyjna w Poznaniu Wydział Przestępczości Zorganizowanej nadzoruje śledztwo przeciwko A. B. (1), S. O. i M. S., podejrzanym o przestępstwo z art. 299 § 1 kk. pod sygn. akt sprawy V Ds. 5/09.

Członkowie zarządu Stowarzyszeniu (...) z siedzibą we W. nie złożyli wniosku o upadłość Stowarzyszenia, bowiem według nich nie było ku temu przesłanek.

W 2006 r. lub 2007 r. bank wypowiedział Stowarzyszeniu umowę konta bankowego. Stowarzyszenie uznało, że w związku ze składkami opłacanymi za S. O. powstała na ich koncie nadpłata, która winna być rozdzielona i winny być pokrywane kolejne składki. Stowarzyszenie nie miało długów tylko wierzytelności. Do dnia aresztowania zarządu Stowarzyszenie (...)z siedzibą we W. miało płynność finansową. Oficjalnie Stowarzyszenie to istnieje.

A. B. od początku istnienia Stowarzyszenia (...) z siedzibą we W. był jego skarbnikiem.

Stowarzyszenie (...) z siedzibą we W. zajmowało się tworzeniem stron internetowych, telefonią internetową, ochroną praw autorskich.

Faktycznie Stowarzyszenie to, jak i inne podmioty, z którymi współpracowało (...) S.A., (...) S.A., to podmioty zajmujące się "robieniem kosztów". Rzeczywiste usługi wykonywane były sporadycznie i na pewno nie przynosiły obrotów, które pozwoliłyby na ich funkcjonowanie na rynku. Jakiegokolwiek zdarzenie gospodarcze było dla Stowarzyszenia sprawą incydentalną.

Prezesem spółek (...) S.A., (...) S.A. był A. B. on też dokonywał operacji na koncie Stowarzyszenia. Wszystkie trzy firmy miały siedzibę we W. przy Pl. (...). Na koncie Stowarzyszenia były obroty. Ostatnią operację na koncie Stowarzyszenia - pobranie 10.000,- zł z konta w banku (...) S.A. III Oddział we W. - wnioskodawca dokonał w dniu 07 czerwca 2007 r. Pieniądze te, bez pokwitowania, przekazał S. O. kładąc je na jej biurku w siedzibie Stowarzyszenia. Wcześniej dokonywał przelewów różnych kwot z konta Stowarzyszenia na polecenie A. B., dla przykładu kwotę 40.000,- zł na konto S. Z. prowadzącego Firmę (...) ze (...). Przelew ten był dokonany przez wnioskodawcę w dniu 06 czerwca 2007 r.

W Stowarzyszeniu (...) z siedzibą we W. wnioskodawca pełnił funkcję reprezentacyjną. Do jego obowiązków należały kontakty z różnymi organizacjami przy realizacji zadań statutowych. Ponadto wykonywał prace biurowe.

Poszczególnymi decyzjami z dnia 5 grudnia 2008 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział we W. orzekł, iż wnioskodawca M. S., S. O. i A. B., jako członkowie zarządu, solidarnie odpowiadają za zaległości Stowarzyszenia (...) we W. z tytułu:

- nieopłaconych składek na ubezpieczenie społeczne za okres maj 2004 r., grudzień 2004 r., kwiecień 2005 r., maj 2005 r., grudzień 2005 r. oraz od lutego 2006 r. do sierpnia 2008 r., w łącznej kwocie należności głównej 41.021,02 zł,
- nieopłaconych składek na ubezpieczenie zdrowotne za okres maj 2004 r., grudzień 2004 r., kwiecień 2005 r., maj 2005 r., grudzień 2005 r. oraz od lutego 2006 r. do sierpnia 2006 r., luty 2007 r., od kwietnia 2007 r. do sierpnia 2008 r., w łącznej kwocie należności głównej 13.531,57 zł oraz
- nieopłaconych składek na Fundusz Pracy i Fundusz Gwarantowanych Świadczeń Pracowniczych za okres maj 2004 r., grudzień 2004 r., grudzień 2005 r. oraz od lutego 2006 r. do sierpnia 2008 r., w łącznej kwocie należności głównej 2.480,76zł.

Wyrokiem z dnia 15 czerwca 2009 r., w sprawie VIII U 216/09, Sąd Okręgowy Sąd Ubezpieczeń Społecznych we Wrocławiu oddalił odwołanie A. B., od powyższej wydanej wobec niego decyzji.

Wyrokiem z dnia 15 kwietnia 2010 r., w sprawie IX U 216/09, Sąd Okręgowy Sąd Ubezpieczeń Społecznych we Wrocławiu zmienił decyzję wobec S. O. w ten sposób, że stwierdził, iż nie odpowiada ona jako członek zarządu Stowarzyszenia (...) we W. za zaległości tego Stowarzyszenia za okresy wskazane w decyzji z 05 grudnia 2008 r. z uwagi na nie pełnienie przez nią faktycznie funkcji w zarządzie Stowarzyszenia i tylko sporadycznym tam wizytom.

Wobec tak ustalonego stanu faktycznego sprawy Sąd Okręgowy orzekł, że odwołanie wnioskodawcy tylko częściowo zasługiwało na uwzględnienie.

Sąd podkreślił, że istotnym w sprawie jest, że Stowarzyszenie (...) z siedzibą we W. za okres maj 2004 r., grudzień 2004 r., kwiecień 2005 r., maj 2005 r., grudzień 2005 r. oraz od lutego 2006 r. do sierpnia 2008 r., prowadząc działalność gospodarczą w zakresie tworzenia stron internetowych, telefonii internetowej, ochrony praw autorskich nie dopełniło obowiązku opłacania składek na ubezpieczenia społeczne, ubezpieczenie zdrowotne i Fundusz Pracy i Fundusz Gwarantowanych Świadczeń Pracowniczych.

W toku postępowania ustalono, że zobowiązania spółki na rzecz Zakładu Ubezpieczeń Społecznych z tytułu nieopłaconych za zatrudnionych pracowników składek, na ubezpieczenie społeczne, ubezpieczenie zdrowotne, Fundusz Pracy i Fundusz Gwarantowanych Świadczeń Pracowniczych powstały za okres maj 2004 r., grudzień 2004 r., kwiecień 2005 r., maj 2005 r., grudzień 2005 r. oraz od lutego 2006 r. do sierpnia 2008 r., na dzień wydania zaskarżonej decyzji wyniosły łącznie 57.033,35 zł. Wprawdzie członkowie zarządu (...) M. S., A. B. i S.O. twierdzą, że oprócz S.O. nie było innych pracowników zatrudnionych przez Stowarzyszenie, tymczasem ZUS zarejestrował ich od kilku do kilkunastu. Sąd wskazał, że brak wiedzy członków zarządu (...) o tym fakcie obciąża tylko ich samych.

Sąd zwrócił jednocześnie uwagę na treść art. 17 ust. 1 ustawy z dnia 13.10. 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (Dz. U. Nr 11, poz. 74 ze zm.), według którego to płatnicy składek mają obowiązek obliczać, rozliczać i przekazywać, co miesiąc, do Zakładu w całości składki na ubezpieczenie emerytalne, rentowe, wypadkowe oraz chorobowe za ubezpieczonych. Jednocześnie w myśl art. 32 wyżej wymienionej ustawy do składek na Fundusz Pracy i Fundusz Gwarantowanych Świadczeń Pracowniczych, na ubezpieczenie zdrowotne w zakresie ich poboru, egzekucji, wymierzania odsetek za zwłokę i dodatkowej opłaty, przepisów karnych, dokonywania zabezpieczeń na wszystkich nieruchomościach, ruchomościach i prawach zbywalnych dłużnika oraz stosowania ulg i umorzeń stosuje się odpowiednio przepisy dotyczące składek na ubezpieczenia społeczne. Zgodnie z treścią art. 31 w/w ustawy do należności z tytułu składek stosuje się odpowiednio niektóre, wymienione w powyższym przepisie artykuły ordynacji podatkowej (ustawa z dnia 29.08.1997 r. Dz. U. z 2005 r. Nr 8 , poz. 60 ze zm.).

Sąd Okręgowy podkreślił również, że bezspornym jest fakt, że wnioskodawca M. S. pełnił funkcję wiceprezesa zarządu w Stowarzyszenia (...) z siedzibą we W. okresie od 01.02.2002 r. (w rejestrze stowarzyszeń wpisany jest od 06.02.2002 r.). W dniu 29 listopada 2007 r. poprzez swoją siostrę – a to ze względu na zakaz kontaktowania się członków zarządu tego Stowarzyszenia wydany w związku z ich zwolnieniem z aresztu do sprawy o przestępstwo z art. 299 § 1 kk, przekazał S. O. pismo informujące o rezygnacji z funkcji członka zarządu (...). Z akt sprawy prowadzonej przed Sądem, a dotyczącej odwołania S. O. (IX U 347/09), ona sama zeznała, że po urodzeniu dziecka w grudniu 2002 r. przebywała na urlopie macierzyńskim, następnie wychowawczym, jednakże w pierwszym kwartale 2006 r. brała już udział w działalności Stowarzyszenia. Sąd podkreślił, że pismem z dnia 14 grudnia 2003 r. S.O., złożyła rezygnację z funkcji prezesa zarządu (...), a rezygnację tę przyjął inny członek zarządu-A. B., nie nadając pismu dalszego biegu.

Sam fakt przychodzenia do Stowarzyszenia, brania udziału w jego działalności mógł powodować dezinformację dla wnioskodawcy, który 29 listopada 2007 r., sam złożył na ręce S. O., rezygnację z pełnionej funkcji. Sąd uznał jednocześnie, że gdyby S.O., nie czuła się upoważniona do przyjęcia rezygnacji kolegi, to nie było podstaw do przyjęcia pisma z 29.11.2007 r. tym bardziej, że w okresie przed aresztowaniem w czerwcu 2006 r., brała udział w działalności (...). Nawet, jak zeznał wnioskodawca w toku przesłuchania w sprawie nadzorowanej przez Prokuraturę Apelacyjną w Poznaniu (V Ds. 5/09), w dniu 07 czerwca 2006 r. na polecenie A. B. wypłacił z konta Stowarzyszenia kwotę 10.000,- zł, którą miał przekazać S. O.. W efekcie pieniądze te położył na jej biurku. Sam fakt, że w siedzibie Stowarzyszenia przy Pl . (...) we W. znajdowało się biurko S. O. - zdaniem Sądu - świadczy jednoznacznie, że czynności na rzecz Stowarzyszenia wykonywała.

Z tych względów, Sąd uznał, że złożenie rezygnacji przez wnioskodawcę na ręce S. O., było skuteczne. Konsekwencją tego jest ograniczenie odpowiedzialności wnioskodawcy do końca listopada 2007 r., co do pozostałego okresu,

Sąd uznał, że wnioskodawca ponosi odpowiedzialność z tytułu nieuiszczonych składek jako członek zarządu stowarzyszenia.

Jako podstawę prawną odpowiedzialności wnioskodawcy Sąd wskazał przepis art. 116 ustawy z dnia 29.08.1997 r. ordynacja podatkowa (Dz. U. Nr 137, poz. 926 ze zm.) w zw. z art. 31 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych (Dz.U. Nr 137, poz. 887 ze zm.), zgodnie z którym, za zaległości podatkowe spółki z ograniczoną odpowiedzialnością, spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w organizacji, spółki akcyjnej lub spółki akcyjnej w organizacji odpowiadają solidarnie całym swoim majątkiem członkowie jej zarządu, jeżeli egzekucja z majątku spółki okazała się w całości lub w części bezskuteczna, a członek zarządu nie wykazał, że we właściwym czasie zgłoszono wniosek o ogłoszenie upadłości lub wszczęto postępowanie zapobiegające ogłoszeniu upadłości (postępowanie układowe) albo niezgłoszenie wniosku o ogłoszenie upadłości lub nie wszczęcie postępowania zapobiegającego ogłoszeniu upadłości (postępowania układowego) nastąpiło bez jego winy, nie wskazuje mienia spółki, z którego egzekucja umożliwi zaspokojenie zaległości podatkowych spółki w znacznej części.

Odpowiedzialność członków zarządu, obejmuje zaległości podatkowe z tytułu zobowiązań, które powstały w czasie pełnienia przez niego obowiązków członka zarządu. W przypadku, gdy spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w organizacji lub spółka akcyjna w organizacji nie posiada zarządu, za zaległości podatkowe spółki odpowiada jej pełnomocnik albo odpowiadają wspólnicy, jeżeli pełnomocnik nie został powołany. Przepisy powyższe stosuje się również do byłego członka zarządu oraz byłego pełnomocnika lub wspólnika spółki w organizacji.

Wyżej przytoczone przepisy stosuje się odpowiednio do zaległości podatkowych innych osób prawnych niż wymienione w art. 116. Zgodnie z treścią art. 116a za zaległości podatkowe innych osób prawnych niż wymienione w art. 116 odpowiadają solidarnie całym swoim majątkiem członkowie organów zarządzających tymi osobami. Przepis ten dotyczy członków zarządów m.in. stowarzyszeń.

Sąd ocenił, że zarzuty złożone przez wnioskodawcę nie dają podstaw do zwolnienia go z odpowiedzialności za zobowiązania Stowarzyszenia wobec Zakładu Ubezpieczeń Społecznych ponad zobowiązania powstałe od grudnia 2008 r.

W kwestii prowadzonej przez organ rentowy egzekucji wykazywane w toku procesu przesłanki dają podstawę do uznania, że egzekucja z majątku spółki jest bezskuteczna. Sam fakt nie wydania postanowienia o umorzeniu postępowania egzekucyjnego nie stanowi podstawy do uznania, że egzekucja wobec majątku Stowarzyszenia okazała się skuteczna. Informację o bezskutecznych czynnościach egzekucyjnych organ rentowy dostał od Naczelnika Urzędu Skarbowego W.--S. wystawioną na podstawie informacji i raportów Poborcy Skarbowego.

Żaden z członków zarządu Stowarzyszenia nie wskazał też jego majątku.

Zeznający w przedmiotowej sprawie oraz w sprawach IX U 347/09 i VIII U 216/09 wnioskodawca oraz A. B. i S.O. nie potrafili wymienić mienia Stowarzyszenia. Powoływali się jedynie na fakt, że Stowarzyszenie zajmowało jedno pomieszczenie z innymi firmami i nie jest wiadomym, które przedmioty należały do tych firm, a które stanowiły mienie Stowarzyszenia. Również mienia Stowarzyszenia członkowie jego zarządu nie wskazali w toku postępowania egzekucyjnego i postępowań sądowych.

Sąd Okręgowy ocenił, że organ rentowy prowadził egzekucję wobec całego majątku spółki, o którym mógł wiedzieć. Organ egzekucyjny próbował też prowadzić egzekucję z rachunku bankowego (...), jednakże tytuły egzekucyjne wysłane do poszczególnych banków (... Bank S.A., (...) S.A., (...) S.A. III Oddział we W., (...) bank (...), (...) S.A., (...) Bank (...) S.A., Bank (...), Centrum Operacyjnego we W.) zwracały z informacjami, że banki te nie prowadzą rachunku Stowarzyszenia (...) z siedzibą we W.. Stowarzyszenie (...) z siedzibą we W. nie poinformowało też organu rentowego o fackie posiadania rachunku bankowego w (...) Bank Oddział w R..

Odnosząc się do kwestii upadłości Stowarzyszenia, Sąd dokonał oceny sytuacji finansowej tego podmiotu na podstawie zeznań wnioskodawcy oraz A. B. i S.O. złożonych po zatrzymaniu ich przed policją.

Sąd stwierdził, że z zeznań wyżej wymienionych oraz złożonych w przedmiotowej sprawie, wynika, że Stowarzyszenie było w dobrej kondycji finansowej, jeszcze w dniu zatrzymania wnioskodawca z konta Stowarzyszenia pobrał kwotę 10.000,- zł, a dzień wcześniej zrobił przelew na kwotę 40.000,- zł. Zeznania te zostały złożone w sprawie śledztwa nadzorowanego przez Prokuraturę Apelacyjną w Poznaniu, w której to sprawie wnioskodawca i A. B. oraz S.O. są podejrzani o popełnienie przestępstwa z art. 299 § 1 kk. W toku tych zeznań wyjaśniali przepływ pieniędzy pomiędzy (...) i innymi Firmami, a w szczególności (...) S.A., (...) S.A. Jednakże przedmiotem niniejszego procesu nie są ustalenia w tym zakresie. Sąd jedynie uznał za wykazaną okoliczność, że nie było przesłanek do ogłoszenia upadłości Stowarzyszenia.

Reasumując, Sąd uznał, że organ rentowy uczynił zadość wykazaniu bezskuteczności egzekucji, gdyż wszczął postępowanie egzekucyjne spółki, które mimo podjęcia szeregu działań skierowanych w stosunku do całego majątku spółki, nie doprowadziło do zaspokojenia wierzytelności. Nie było też podstawy do ogłoszenia upadłości Stowarzyszenia.

Przesłanką ogłoszenia upadłości przedsiębiorcy - w myśl mających zastosowanie przepisów Prawa upadłościowego z 1934 r. - jest zaprzestanie płacenia długów przez spółkę kapitałową (art. 1 § 1 tego Prawa) oraz sytuacja, w której spółka wprowadzi reguluje swoje zobowiązania, lecz jej majątek nie wystarcza na zaspokojenie długów (art. 1 § 2), przy czym krótkotrwale wstrzymanie płacenia długów wskutek przejściowych trudności nie jest podstawą ogłoszenia upadłości (art. 2).

Sąd nie ustalił, aby Stowarzyszenie (...) we W. miało kłopoty z płatnościami, co ewentualnie mogłoby prowokować do złożenia wniosku o upadłość, czy wniosku o wszczęcie postępowania układowego. Z zeznań wszystkich członków zarządu Stowarzyszenia wynikało bowiem, że na koncie tego podmiotu były pieniądze, wpływały duże kwoty i był obrót pieniędzmi.

Wobec tak dokonanych ustaleń Sąd uznał, że odwołanie wnioskodawcy nie zasługiwało na uwzględnienie, bowiem brak jest podstaw istnienia przesłanek wyłączających odpowiedzialność wnioskodawcy i w oparciu o powołane wyżej przepisy prawa w zw. z treścią art. 477¹⁴ § 1 k.p.c. orzekł, jak w sentencji wyroku.

Orzeczenie o kosztach Sąd wydał na podstawie art. 98 kpc oraz § 6 pkt. 5 i § 12 ust. 1 pkt. 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 28.09.2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego z urzędu (Dz. U. Nr 163, poz. 1349 z późn. zm.).

Apelację od wyroku wywiódł wnioskodawca zaskarżając wyrok w całości i zarzucając wyrokowi błędną ocenę materiału dowodowego oraz niedostateczne zbadanie istoty sprawy, przeprowadzonych z rażącym naruszeniem prawa co doprowadziło do uznania go odpowiedzialnym za zaległości Stowarzyszenia (...) z siedzibą we W. z tytułu nieopłaconych składek za okres do grudnia 2007 r.

Wobec tak przedstawionych zarzutów skarżący wniósł o zmianę wyroku Sądu I instancji i uwzględnienie odwołania.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja wnioskodawcy nie zasługuje na uwzględnienie.

Stosownie do treści art. 31 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (Dz.U. Nr 17 z 2007 r., poz. 95 ze zm.) do należności z tytułu składek stosuje się odpowiednio art. 116 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. ordynacja podatkowa.

Wnioskodawca został obciążony zaległościami Stowarzyszenia (...) z siedzibą we W. z tytułu:

- nieopłaconych składek na ubezpieczenie społeczne za okres: maj 2004 r., grudzień 2004 r., kwiecień 2005 r., maj 2005 r., grudzień 2005 r. oraz od lutego 2006 r. do sierpnia 2008 r., w łącznej kwocie należności głównej 41.021,02 zł,
- nieopłaconych składek na ubezpieczenie zdrowotne za okres maj 2004 r., grudzień 2004 r., kwiecień 2005 r., maj 2005 r., grudzień 2005 r. oraz od lutego 2006 r. do sierpnia 2006 r., luty 2007 r., od kwietnia 2007 r. do sierpnia 2008 r., w łącznej kwocie należności głównej 13.531,57 zł oraz
- nieopłaconych składek na Fundusz Pracy i Fundusz Gwarantowanych Świadczeń Pracowniczych za okres maj 2004 r., grudzień 2004 r., grudzień 2005 r. oraz od lutego 2006 r. do sierpnia 2008 r., w łącznej kwocie należności głównej 2.480,76 zł.

Zastosowanie w niniejszej sprawie znajduje przepis art. 116a ordynacji podatkowej, zgodnie z którym za zaległości podatkowe innych osób prawnych niż wymienione w art. 116 odpowiadają solidarnie całym swoim majątkiem członkowie organów zarządzających tymi osobami. Przepis ten dotyczy członków zarządów m.in. stowarzyszeń.

Natomiast przepis art. 116 w brzmieniu ustalonym po dniu 1 stycznia 2003 r. w § 1 stanowi, że za zaległości podatkowe spółki z ograniczoną odpowiedzialnością, spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w organizacji, spółki akcyjnej lub spółki akcyjnej w organizacji odpowiadają solidarnie całym swoim majątkiem członkowie jej zarządu, jeżeli egzekucja z majątku spółki okazała się w całości lub w części bezskuteczna, a członek zarządu:

1) nie wykazał, że:

- a) we właściwym czasie zgłoszono wniosek o ogłoszenie upadłości lub wszczęto postępowanie zapobiegające ogłoszeniu upadłości (postępowanie układowe) albo
- b) niezgłoszenie wniosku o ogłoszenie upadłości lub niewszczęcie postępowania zapobiegającego ogłoszeniu upadłości (postępowania układowego) nastąpiło bez jego winy;

2)

2) nie wskazuje mienia spółki, z którego egzekucja umożliwi zaspokojenie zaległości podatkowych spółki w znacznej części

Taka redakcja przepisu wskazuje przesłanki odpowiedzialności członka zarządu za zaległości z tytułu składek, których obowiązek zapłaty powstał w czasie pełnienia przez niego swych funkcji /art. 116 § 2 ordynacji podatkowej/, a właściwy organ wykazał, że zaistniała bezskuteczność egzekucji względem spółki/stowarzyszenia. W odniesieniu do członka zarządu, są to przesłanki warunkujące wydanie decyzji o odpowiedzialności – natomiast dopiero w następnej kolejności należy badać, czy nie zachodzą okoliczności egzoneracyjne, uwalniające członka zarządu od odpowiedzialności.

W świetle powołanych przepisów stwierdzić należy, że aby móc obciążyć członka zarządu odpowiedzialnością za zaległości powstałe z tytułu nieopłacenia obowiązkowych składek na ubezpieczenia społeczne, Zakład Ubezpieczeń Społecznych powinien wykazać przede wszystkim, że w okresie, w którym takie zaległości powstały, dana osoba pełniła funkcję członka zarządu. Natomiast kolejną przesłanką powinno być wykazanie, że egzekucja wobec stowarzyszenia okazała się bezskuteczna.

Sąd I instancji stwierdził, że bezskuteczność egzekucji z majątku stowarzyszenia była w sprawie okolicznością bezsporną, która stanowiła podstawę do wydania decyzji o przeniesieniu odpowiedzialności na członka zarządu stowarzyszenia, tj. wnioskodawcy M. S..

Kwestia sporna dotyczyła natomiast ustalenia, czy wnioskodawca mógł i czy złożył we właściwym czasie wniosek o upadłość stowarzyszenia lub, czy złożył wniosek o wszczęcie postępowania układowego, albo też czy wykazał, że nie

złożenie wniosku nastąpiło nie z jego winy. Dowiedzenie bowiem zaistnienia takich okoliczności umożliwia uwolnienie od odpowiedzialności za zaległości z tytułu składek.

Sąd I instancji przyjął, że wnioskodawca odpowiada za zobowiązania spółki, z uwagi na fakt, że zobowiązania te powstały, w okresie pełnienia przez wnioskodawcę funkcji wiceprezesa stowarzyszenia, a egzekucja okazała się bezskuteczna. Powyższe okoliczności zaistniałe łącznie pozwalają, zgodnie z dyspozycją art. 116 w zw. z art. 116a w/ w ustawy, na pociągnięcie wnioskodawcy do odpowiedzialności za nieuiszczone przez Stowarzyszenie zobowiązania składkowe.

Jednocześnie Sąd Okręgowy ustalił, że na dzień aresztowania wnioskodawcy oraz pozostałych członków zarządu, tj. na dzień 9 czerwca 2006 r., nie istniały podstawy do zgłoszenia wniosku o stwierdzenie upadłości Stowarzyszenia, ponieważ na jego koncie znajdowały się pieniądze.

W dniu aresztowania wnioskodawca wypłacił kwotę 10.000,- zł i przekazał ją na ręce A. B..

Sąd Apelacyjny, co do zasady wyraża akceptację dla oceny stanu faktycznego, dokonanej przez Sąd I instancji w szczególności, w zakresie w jakim Sąd ten stwierdza, istnienie po stronie wnioskodawcy odpowiedzialności za zobowiązania Stowarzyszenia, jednakże nie zgadza się z ustaleniem Sądu, w którym stwierdza on, iż na dzień 9 czerwca 2006 r. nie istniały przesłanki do zgłoszenia wniosku o upadłość Stowarzyszenia.

W tym zakresie Sąd Apelacyjny zajmuje odmienne stanowisko, albowiem nie można się zgodzić z twierdzeniem, iż fakt, że na jednym z kont pozostających w dyspozycji A. B. pozostała pewna kwota pieniędzy świadczy w sposób jednoznaczny o tym, że to Stowarzyszenie dysponowało tymi środkami, a tym samym zachowało płynność finansową. Taki wniosek jest zbyt daleko idący, w szczególności w sytuacji, gdy z pozostałych ustaleń Sądu wynika, że zarówno stowarzyszenie, jak i pozostałe spółki, z którymi współpracowało stowarzyszenie, tj. (...) S.A., (...)S.A., nie wykonywały działalności zgodnej z określonym przedmiotem działania, jakiemu miały służyć.

Podmioty te miały na celu „generowanie kosztów”, a w konsekwencji przeprowadzenie nielegalnego przepływu pieniędzy. Współpraca Stowarzyszenia z pozostałymi podmiotami, którymi również kierował A. B., polegała na uskutecznianiu nielegalnego przepływu pieniędzy, który to obrót nie był księgowany w należyty sposób. W zasadzie nie prowadzono księgowości w ogóle, a pieniądze były przekazywane bezpośrednio do ręki A. B., który przechowywał je we własnym biurze i rozporządzał w bliżej nieokreślony sposób. Trudno więc zgodzić się z ustaleniem Sądu Okręgowego, że Stowarzyszenie już na dzień aresztowania wnioskodawcy, posiadało jakikolwiek majątek. Fakt wypłacenia z konta bankowego, bezpośrednio przed aresztowaniem kwoty 10.000,- zł, w żaden sposób nie dokumentuje stanu finansowego stowarzyszenia. Brak jest jakichkolwiek dowodów, że pieniądze te w istocie należały do stowarzyszenia. Nie przedstawiono żadnej istotnej dla sprawy dokumentacji księgowej Stowarzyszenia, która by potwierdzała, że posiadało ono środki mogące służyć zaspokojeniu, istniejącego już wtedy zadłużenia, w tym zobowiązań z tytułu składek.

Natomiast pewnym jest fakt, istnienia zobowiązań z tytułu nieuiszczonych składek na ubezpieczenia społeczne, Fundusz Pracy i FGŚP. Podkreślić należy, że już w 2004 r., wystąpiły problemy związane z nieopłaceniem należnych składek, następne zadłużenie powstało w kwietniu, maju i grudniu 2005 r., a dalej nastąpił brak płatności od lutego 2006 r. do sierpnia 2008 r.

Przyjmując za Sądem I instancji, ograniczoną odpowiedzialność wnioskodawcy za zobowiązania Stowarzyszenia do listopada 2007 r., zauważyć należy, że na dzień aresztowania stowarzyszenie nie uiściło należności składkowych za poszczególne okresy, z których najstarsze powstały dwa lata wstecz. Z tego też względu, nie można zgodzić się ze stwierdzeniem Sądu Okręgowego, że w czerwcu 2006 r., Stowarzyszenie zachowało płynność finansową.

Płynność finansowa oznacza bowiem, zdolność do terminowego regulowania krótkoterminowych i stanowi jeden z kluczowych elementów oceny finansowej danego .

Podkreślić należy również, że zgodnie z treścią przepisu art. 11 ust. 1 prawa upadłościowego i naprawczego (Dz.U.2009.175.1361 j.t.), dłużnika uważa się za niewypłacalnego, jeżeli nie wykonuje swoich wymagalnych zobowiązań pieniężnych. Przepis ten, nakazuje tym samym, by każda spółka (stowarzyszenie), która nie wykonuje w terminie swoich wymagalnych zobowiązań pieniężnych, złożyła wniosek o ogłoszenie upadłości, niezależnie od tego, czy wstrzymanie płatności ma charakter krótkotrwały i przejściowy.

Wprawdzie Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 19 stycznia 2011 r., sygn.. akt V CSK 211/10, dokonał wykładni przepisów art. 11 w/w ustawy, łagodząc nieco ich rygorystykę i wskazując, że: krótkotrwałe wstrzymanie płacenia długów wskutek przejściowych trudności nie jest podstawą ogłoszenia upadłości, gdyż o niewypłacalności w rozumieniu art. 11 ust. 1 p.u.n. można mówić dopiero wtedy, gdy dłużnik z braku środków przez dłuższy czas nie wykonuje przeważającej części swoich zobowiązań., to jednak nie sposób przyjąć, iż zadłużenie sięgające trzech lat wstecz, można uznać za krótkotrwałe wstrzymanie płacenia długów.

Powyższe okoliczności pozwalają tym samym na stwierdzenie, że już w czerwcu 2006 r., tj. przed dniem aresztowania wnioskodawcy i w konsekwencji nałożenia na niego zakazu prowadzenia spraw stowarzyszenia istniały realne, uzasadnione podstawy do wystąpienia z wnioskiem o ogłoszenie upadłości Stowarzyszenia. Wnioskodawca z takim wnioskiem nie wystąpił, pomimo że ciążył na nim taki obowiązek, wynikający z dyspozycji art. 21 ust. 1 i 2 ustawy prawo upadłościowe i naprawcze. Przepis ten stanowi bowiem, że członek zarządu spółki z ograniczoną odpowiedzialnością (dotyczy również stowarzyszenia), zobowiązany jest złożyć wniosek o ogłoszenie upadłości spółki w terminie 2 tygodni od dnia, w którym spółka stała się niewypłacalna (...). Niewypłacalność definiuje zaś przepis art. 11 p.u.n., przy czym przewiduje on dwie równorzędne podstawy niewypłacalności. Pierwsza podstawa odnosi się do płynności finansowej – dłużnika uważa się za niewypłacalnego, jeżeli nie wykonuje swoich wymagalnych zobowiązań pieniężnych (art. 11 ust. 1 p.u.n.). Druga podstawa, stanowi, że spółkę z ograniczoną odpowiedzialnością uważa się za niewypłacalną także wtedy, gdy jej zobowiązania przekroczą wartość jej majątku, nawet wówczas, gdy na bieżąco te zobowiązania wykonuje (art. 11 ust. 2 p.u.n.). Podkreślić należy, że przesłanki te mają charakter alternatywny i równorzędny, dlatego zaistnienie chociażby jednej z nich powoduje powstanie obowiązku złożenia wniosku o ogłoszenie upadłości. Co więcej, jak wskazano wyżej, prawo upadłościowe nakazuje, by członek zarządu złożył taki wniosek w terminie 2 tygodni od zaistnienia niewypłacalności.

Jak wskazano powyżej Stowarzyszenie już w czerwcu 2006 r., było niewypłacalne, albowiem nie realizowało swych zobowiązań na bieżąco, a najdalej powstałe zaistniały na dwa lata przed aresztowaniem wnioskodawcy. Jednocześnie wnioskodawca nie wykazał, że w istocie Stowarzyszenie posiadało środki finansowe, albowiem brak jest wiarygodnej dokumentacji księgowej, jak również jakichkolwiek dowodów, by stowarzyszenie realizowało cele dla których zostało powołane, a wynikających ze statutu.

Oznacza to tym samym, że zarówno w dacie aresztowania, jak również podczas przebywania wnioskodawcy w areszcie, istniały podstawy do zgłoszenia wniosku o upadłość. Fakt aresztowania wnioskodawcy nie stanowi natomiast okoliczności wyłączającej go od odpowiedzialności za zobowiązania stowarzyszenia. Absolutnie nic nie stało na przeszkodzie, by wnioskodawca taki wniosek złożył. Gdyby tylko zachował należyłą staranność i orientował się w sytuacji finansowej stowarzyszenia, wiedziałby, że w okresie sprawowania przez niego funkcji członka zarządu, istniały podstawy do wystąpienia z takim wnioskiem.

Fakt nałożenia na wnioskodawcę zakazu prowadzenia spraw stowarzyszenia po opuszczeniu aresztu, również nie może stanowić przesłanki zwolnienia go od odpowiedzialności za zobowiązania stowarzyszenia, za okres, w którym pozostawał on członkiem zarządu.

Tym bardziej, że jak już zostało wielokrotnie wskazane, z wnioskiem takim powinien był wystąpić znacznie wcześniej. Oznacza to, że w rozpoznawanej sprawie zaistniały przesłanki do obciążenia wnioskodawcy za zobowiązania stowarzyszenia powstałe od maja 2004 r. do listopada 2007 r., tj. do dnia skutecznego, jak słusznie ustalił Sąd Okręgowy, złożenia rezygnacji z pełnionej przez niego funkcji.

Z powyższych względów stwierdzić należy, że rozstrzygnięcie wydane przez Sąd I instancji jest prawidłowe i odpowiada prawu. Sąd Apelacyjny nie znalazł podstaw do uwzględnienia apelacji wnioskodawcy, albowiem sprowadza się ona jedynie do podjęcia polemiki z niekorzystnym dla niego orzeczeniem. Wnioskodawca w apelacji po raz kolejny podniósł zarzuty prezentowane w toku procesu i nie przedstawił żadnych istotnych dowodów na ich poparcie. Wnioskodawca wskazywał na niemożność prowadzenia spraw stowarzyszenia, z uwagi na jego aresztowanie oraz zakaz prowadzenia spraw stowarzyszenia, jednakże nie wykazał, by w okresie poprzedzającym te zdarzenia, jak również podczas przebywania w areszcie, zachował należyłą staranność i wypełnił ciężące na nim obowiązki związane z pełnieniem przez niego funkcji członka zarządu stowarzyszenia.

Mając powyższe na uwadze Sąd Apelacyjny, na mocy art. 385 kpc, oddalił apelację wnioskodawcy, jako nie zasługującą na uwzględnienie.